



„Monitor chiński” omawia i komentuje aktualną sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w Chińskiej Republice Ludowej oraz chińskie działania w Europie Środkowo-Wschodniej.

DR BARTOSZ KOWALSKI

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR CHIŃSKI

GRUDZEŃ 2020

WŁADZE CHRL ŚCIAGAJĄ CUGLE NAD IMPERIUM JACKA MA

Po listopadowym wstrzymaniu wejścia na giełdę Ant Group (największego IPO w historii; 34 mld USD), chińskie władze wszczęły postępowania antymonopolowe wobec Grupy Alibaba. Zakres przejmowania kontroli nad AntGroup i sposób rozczłonkowania imperium Jacka Ma, będzie w kolejnych miesiącach określać możliwości działania branży technologicznej w Chinach.

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

9 grudnia: Chiny przedstawiają plan rozwoju współpracy z Azją Centralną.

W czasie wideokonferencji na szczepku wiceministrów spraw zagranicznych ChRL, Afganistanu i 5 państw Azji Centralnej, wiceminister Luo Zhaohui przedstawił 4-punktowy plan rozwoju handlu i connectivity: 1) współpraca w globalnym przeciwdziałaniu pandemii COVID-19, w tym program masowych szczepień; 2) rozwój handlu i logistyki oraz rozwój „cyfrowego Szlaku Jedwabnego”; 3) rozwój twardej i miękkiej infrastruktury connectivity, tj. kolei, lotnisk, dróg, rurociągów oraz ułatwień dla transportu; wsparcie dla przyłączenia Afganistanu do CPEC 4); współpraca antyterrorystyczna i bezpieczeństwo, w tym walka z organizacjami terrorystycznymi (np. ETIM) i wsparcie dla procesu pokojowego w Afganistanie na warunkach określonych przez Afgańczyków.

11 grudnia: kredyty w ramach Pasa i Szlaku mocno hamują. Suma pożyczonych pieniędzy przed dwa państwowe chińskie banki rozwojowe China Development Bank i Export-Import Bank of China spadła z rekordowych 75 mld USD w 2016 roku do 4 mld USD w 2019 roku. W latach 2008-2019 obie instytucje pożyczyły łącznie 462 mld USD, Bank Światowy 467 mld USD. W czasie pandemii więcej państw zaczęło się domagać od ChRL renegotjacji pożyczek, obecnie co najmniej 12 prowadzi negocjacje z Pekinem w tej sprawie. Środki przeznaczone na ekspansję zagraniczną będą teraz przez ChRL w większym stopniu kierowane na potrzeby polityki wewnętrznej.

13 grudnia: państwowe obchody Masakry Nankińskiej. Zorganizowane z rozmachem uroczystości upamiętniły jedną z najokrutniejszych z szeregu

zbrodni wojennych popełnionych na ludności cywilnej przez Japonię. Gwałt Nankiński, który dokonał się w ciągu kilku tygodni między grudniem 1937 a styczniem 1938 roku, kosztował życie nawet kilkaset tysięcy Chińczyków (zob. komentarz).

19 grudnia: wyciek dyrektyw nt. cenzurowania informacji o Covid-19 przez ChRL. Z tysięcy ujawnionych dokumentów wynika w jaki sposób powołana w 2014 roku przez Xi Jinpinga państwowa agencja nadzorująca bezpieczeństwo Internetu i informacji, w początkowej fazie pandemii nie tylko cenzurowała niewygodne dla władz informacje, ale próbowała również kanalizować gniew społeczny i kształtować dyskusję w chińskich mediach społecznościowych nt. odpowiedzialności za rozprzestrzenianie się wirusa i uciszanie osób demaskujących opieszałość władz w tym zakresie (np. zmarłego na Covid-19 doktor Li Wenlianga, który pod koniec 2019 r. jako pierwszy ostrzegął o pojawieniu się nowego wirusa). Jedną z osób zaangażowanych w ujawnianie prawdy nt. rozprzestrzenianiu się wirusa w Wuhanie była również prawniczka Zhang Zhan, która od maja przebywała w areszcie a 28 grudnia została skazana na cztery lata więzienia za „szerzenie plotek i wszczynanie problemów”. Na procesy oczekują jeszcze trzej inni „dziennikarze społeczni” Chen Qiushi, Fang Bin i Li Zehua.

24 grudnia: Państwowa Agencja Nadzoru Rynku wszczyna dochodzenie w sprawie podejrzenia działań monopolistycznych przez Grupę Alibaba. Po wstrzymaniu w listopadzie wejścia na giełdę Ant Group (największego IPO w historii; 34 mld USD), chińskie władze wszczęły postępowania antymonopolowe, a następnie nakazały AntGroup ograniczenie zakresu działalności do „podstawowych” usług płatniczych świadczonych (takich jak PayPal). Wiceszef Ludowego Banku Chin Pan Gongsheng zaordynował AntGroup „radikalną naprawę nielegalnych usług kredytowych, ubezpieczeniowych i zarządzania majątkiem”, czyli najszybciej rosnącego i najbardziej dochodowego sektora usług oferowanych przez giganta FinTech.

29 grudnia: liczba zarażonych Covid-19 w Wuhanie nawet dziesięciokrotnie wyższa niż podawano. Jak wynika z danych ujawnionych przez chińską służbę zdrowia, liczba zakażonych w mieście-epicentrum pandemii w kwietniu 2020 roku mogła wynosić nawet 500 tys. osób, to dziesięciokrotnie więcej niż wówczas raportowano.

29 grudnia: nigeryjscy lotnicy na szkoleniu wojskowym w Chinach. Jak oficjalnie potwierdził szef sztabu Nigeryjskich Sił Powietrznych (NAF) marszałek Sadique Abubakar w ciągu ostatnich czterech miesięcy 71 wojskowych odbyło

szkolenie w Chinach. Choć nie ujawniono czego dokładnie dotyczyło szkolenie to prawdopodobnie chodzi o obsługę chińskich dronów, które Nigeria wykorzysta w nowej bazie lotniczej w Gombe.

30 grudnia: UE i Chiny kończą negocjacje nad Całościowym Porozumieniem Inwestycyjnym (CAI). Porozumienie – przynajmniej na papierze – uwzględnia wiele z europejskich zastrzeżeń w zakresie uczciwej konkurencji z chińskimi firmami i poprawy dostępu rynku chińskiego dla inwestorów z UE.

KOMENTARZ

Negocjacje w sprawie umowy inwestycyjnej między UE i ChRL zaczęły się w 2014 roku i przeciągały się w związku z niedotrzymywaniem przez Pekin obietnic otwarcia własnego rynku na inwestycje z UE w takich sektorach jak finanse, energetyka, opieka zdrowotna, reklama, transport powietrzny telekomunikacji czy usługi cloud computing. Teraz ma się to zmienić, przynajmniej na papierze. Komisja Europejska prowadząca negocjacje w imieniu 27 państw UE dążyła do uzyskania takiego dostępu dla firm unijnych, z jakiego firmy chińskie od lat korzystają inwestując na rynku UE. Czy się to udało? Nie. Przede wszystkim umowa ogranicza się tylko do inwestycji zagranicznych, brakuje zapisów regulujących handel. Z perspektywy firm europejskich, najważniejsze są dwie sprawy: ułatwienia dostępu do chińskiego rynku na bazie wzajemności (reciprocity) i równe warunki konkurencji (level playing field). Pierwszego z elementów CAI nie zapewnia, natomiast drugi w mocno ograniczonym stopniu. Umowa odnosi się do subsydiów w usługach, a nie do sektora wytwórstwa, w którym koncentruje się działalność europejskich firm w Chinach. Jeśli chodzi o dostęp do rynku, Chiny poszły na kilka – ograniczonych sytuacją wewnętrzną – ustępstw w dostępie do branży samochodowej (samochody elektryczne), telekomunikacja i prywatne szpitale. Negocjacje przyspieszyły w drugiej połowie grudnia wobec determinacji kończącej prezydenturę Niemiec i ustępstw poczynionych przez Chiny, które jednak należy traktować bardziej jako zbiór obietnic niż realnych zobowiązań, które Pekin będzie respektował. Przykładem jest umieszczenie wymijającego stwierdzenia o „podtrzymywaniu wysiłków” na rzecz ratyfikacji przez Chiny międzynarodowych konwencji o zakazie pracy przymusowej (ILO). Unię Europejską, która oficjalnie określa Chiny eufemistycznym mianem „systemowego rywala” trudno podejrzewać o naiwność w tej sprawie. Ponadto, dla większego otwarcia się Chin znaczenie będą miały raczej rozwiązania wprowadzane w polityce wewnętrznej, która w

coraz większym stopniu determinuje politykę zagraniczną, niż uzgodnienia z partnerami zagranicznymi. Przykładem są regulacje dotyczące blokowania inwestycji zagranicznych na gruncie bezpieczeństwa narodowego, wprowadzone tuż przed zawarciem CAI.

Bruksela najwyraźniej nie chce również dostrzegać sprzeczności, które zachodzą między faktycznymi działaniami Chin (gospodarka „podwójnego obiegu”, dążenie do samowystarczalności i zwiększanie roli KPCh w działalności przedsiębiorstw) a deklarowanym zwiększaniem otwartości rynku chińskiego na inwestycje zagraniczne. Biorąc pod uwagę np. ignorowanie przez Chiny werdyktu Trybunału w Hadze wobec ich sporu z Filipinami na Morzu Południowochińskim, trudno jest również oczekiwać, że Pekin będzie respektował „mechanizm rozstrzygania sporów”, którego ustanowienie znajduje się również w uzgodnionym tekście porozumienia z UE (mechanizm pomija zresztą zagadnienie subsydiów). Pekin i Brukselę na płaszczyźnie normatywnej dzieli obecnie przepaść. Idea rządów prawa w wykładni Xi Jinpinga z listopada 2020 roku jest fundamentalnie odmienna od wartości na których zbudowana została Unia Europejska, postrzeganych w Pekinie jako zagrożenie dla bezpieczeństwa ideologicznego (narodowego) i utrzymania władzy przez KPCh. Wreszcie Chiny wykorzystują kapitał jako ważny element polityki zagranicznej, państwa UE mają w tym zakresie o wiele mniejsze możliwości. Tej asymetrii CIA nie zmniejsza.

Pospieszne zakończenie negocjacji przed końcem prezydentury niemieckiej dowodzi ponadto, że UE nadal nie posiada wspólnej polityki wobec Chin i przeczy promowanej przez stolicę zachodnioeuropejskie tezie o formacie 17+1 jako chińskim koniu trojańskim w UE. Pekin osiągnął sukces grając na prowadzenie relacji przede wszystkim w oparciu o stosunki bilateralne lub w formacie „wielkiej czwórki” (Francja, Niemcy, KE, Chiny). Dla Chin korzystne jest również zakończenie negocjacji przed rozpoczęciem prezydentury Joe Bidena, który sugerował powrót do rozmów z sojusznikami w Europie po okresie izolacjonistycznych rządów Donalda Trumpa i stworzenie wspólnego transatlantyckiego frontu przeciwko Chinom. (Polska miała sugerować UE, aby poczekać z zakończeniem negocjacji do czasu przedyskutowania planu umowy z nową administracją prezydenta Bidena, ale – jak podaje agencja Reutersa – nie znalazła poparcia dla swojego postulatu wśród innych państw). Dla Chin umowa z UE to kolejny element przeformułowywania porządku międzynarodowego i zmiany w globalnym układzie sił. Zakończenie negocjacji przewodniczący Xi Jinping wymienił w powiązaniu z innymi elementami: koordynacja działań przeciwko pandemii i dystrybucja szczepionek, koordynacja gospodarcza i

polityczna nad jak najszybszym przywróceniem globalnych łańcuchów dostaw i produkcji przemysłowej, koordynacja polityk rozwojowych, w tym pomiędzy Pasem i Szlakiem a (co do zasady konkurencyjnym wobec inicjatywy chińskiej) EU-Asia Connectivity Plan, oraz współpraca w obszarze cyfryzacji.

Natomiast w perspektywie UE porozumienie z ChRL jest przede wszystkim sukcesem niemieckiego biznesu, którego sprawstwo w tym zakresie było kluczowe dla determinacji w zamykaniu kolejnych rozdziałów negocjacyjnych przez kończącą powoli sprawowanie urzędu kanclerz Merkel. Dla państw o mniejszym potencjale inwestycyjnym (Europa Środkowa), które podobnie jak Chiny są zapleczem produkcyjnym Niemiec, umowa inwestycyjna wydaje się mieć ograniczone korzyści. Chiny postrzegają EU jako grupę państw o coraz bardziej rozbieżnych interesach, dlatego CAI wydaje się być dla Pekinu wstępem do przyszłych negocjacji bilateralnych umów handlowych, tak jak w przypadku relacji z Wielką Brytanią. Chińską perspektywę można interpretować jako zakładającą rozpad UE, przynajmniej w obecnym kształcie. W tym zakresie CAI jest politycznym sukcesem Pekinu.

CAI będzie musiało jeszcze zostać zaakceptowana przez Parlament Europejski i ratyfikowane przez wszystkie państwa członkowskie. W tym sensie powszechny lament nad „dyktatem niemieckim” wydaje się być przede wszystkim zabiegiem wizerunkowym. Przez blisko dwa lata, które miną do tego czasu wiele może się zmienić, dlatego zakończenie negocjacji należy na razie postrzegać przede wszystkim w perspektywie wartości symbolicznej.

W odniesieniu do postępowania antymonopolistycznego wobec Grupy Alibaba, działania chińskich władz mają na celu przejęcia kontroli nad imperium Jacka Ma i rozproszenie potęgi jego imperium finansowo-technologicznego. Choć oficjalnie władze ChRL uzasadniają ostatnie posunięcia chęcią dywersyfikacji branży i stworzenia nowych podmiotów, co ma zapewnić większe bezpieczeństwo zarówno tych firm, jak i samych użytkowników, to kluczowe wydaje się jednak zakwestionowanie przez Jacka Ma układu między przedsiębiorcami i partią. Wszak lawinę zdarzeń uruchomiło wystąpienie Jacka Ma na forum w Szanghaju w październiku br., w którym dał do zrozumienia, że system kredytowy będzie działał sprawniej w oparciu o algorytmy i Big Data niż nadmierną regulację państwa, dławiącego innowacyjność Chińczyków (przed przemówieniem w Szanghaju, Xi Jinping miał nie przywiązywać większej uwagi do planowanego IPO). Tym samym twórca sukcesu AntGroup i Alibaba zakwestionował zdolność władz ChRL do prawidłowego zarządzania systemem bankowym i finansowym, a w szerszym kontekście legitymizację KPCh jako

nadrzędnej siły w zarządzaniu państwem. Ściągając cugle nad imperium Jacka Ma, którego majątek od października skurczył się o 10 mld USD, władze w Pekinie dały do zrozumienia całemu sektorowi prywatnemu w Chinach, zwłaszcza w branży usług technologicznych, że „każdy wystający gwóźdź zostanie wbity”. Nadzorem objęto również innych potentatów w branży, m.in. Tencent (operatora aplikacji WeChat) i platformę usług samochodowych Didi Chuxing. To jak daleko władze ChRL posuną się w przejmowaniu kontroli nad AntGroup i rozczłonkowaniu imperium Jack Ma, będzie – jako wypadkowa stopnia deregulacji i centralizacji – w kolejnych miesiącach określać możliwości działania branży technologicznej w Chinach.

Obchody Masakry Nankińskiej i polityka pamięci. W uroczystościach upamiętniających dramatyczne wydarzenia z 1937 roku wziął m.in. udział Chen Xi, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego KPCh i szef Wydziału Organizacyjnego KC KPCh, który zwrócił uwagę, że „nie można zapomnieć o historycznych cierpieniach, [a] tempa [chińskiego] postępu nie da się zatrzymać”. Zdaniem Chena najlepszym zadośćuczynieniem jakie można sprawić dla ofiar japońskich zbrodni jest to, że pod silnym przywództwem KPCh dzisiejsze Chiny są bliżej niż kiedykolwiek w historii osiągnięcia wielkiego odrodzenia narodu chińskiego, problem skrajnego ubóstwa – nękający chiński naród od tysięcy lat – został rozwiązany, zwycięstwo w budowaniu zamożnego społeczeństwa (*xiaokang shehui*) jest blisko, a kolejny etap budowy nowoczesnego państwa socjalistycznego zaczyna się. Chen wykorzystał również rocznicowe przemówienie do podkreślenia, że Chiny stoją na historycznym przecięciu „dwóch celów na stulecie” (KPCh i ChRL), których realizacja wymaga ścisłego zjednoczenia się Chińczyków wokół Komitetu Centralnego i Xi Jinpinga.

Takie rozłożenie akcentów w przemówieniu Chena pokazuje w jaki sposób władze w Pekinie kształtują pamięć historyczną zgodnie z bieżącymi potrzebami politycznymi. Temat walki z Japonią jest dzisiaj wszechobecnym elementem dyskusji w chińskiej prasie, literaturze i produkcjach telewizyjnych. W okresie rządów Mao, zagadnienie nie było mocno eksponowane, a Chiny nie miały politycznego interesu w prowokowaniu Japonii (muzeum poświęcone masakrze powstało w Nankinie dopiero w 1985 roku). Polityka historyczna związana z wojną z Japonią, od lat 80. XX wieku stała się elementem podsycającego nacjonalizmu i budowania legitymizacji KPCh jako siły reprezentującej wszystkich Chińczyków, w tym dla celów tworzenia podłoża politycznego dla „powtórnego zjednoczenia” z Tajwanem. Z tego powodu zaczęto wówczas w bardziej wyważony sposób wyważony uwzględniać również wkład poniesiony w wojnie przez Partię Narodową Czang Kaj-Szeka. Natomiast obecnie w okresie

nacjonalistycznego wzmożenia eksponuje się niemal wyłącznie dokonania KPCh, chociaż to narodowcy wzięli na siebie główny ciężar walk z Japończykami, dając tym samym możliwość przetrwania i przegrupowania się komunistów na odległe od głównego frontu działań wojennych tereny Chin centralnych i północno-zachodnich. Jak wynika z przemówienia Chen Xi, wojna z Japonią jest teraz przedstawiana przez propagandę jako moment „historycznego przebudzenia” się Chin, które pod rządami KPCh i Xi Jinpinga osiągają bezprecedensowy rozwój.

II. CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

5 grudnia: chiński STECOL wybrany do budowy odcinka autostrady A2.

Chińska oferta (540,1 mln PLN) została wybrana jako najkorzystniejsza w przetargu na zaprojektowanie i budowę ostatniego fragmentu autostrady prowadzącej od Mińska Mazowieckiego do Siedlec (13 km). Będzie to druga inwestycja realizowana dla GDDKiA przez chińską firmę od Euro 2012. W sierpniu 2019 roku STECOL podpisał wart 724 mln PLN kontrakt na budowę drogi ekspresowej S14 stanowiącej zachodnią obwodnicę Łodzi.

5-6 grudnia: dyplomaci z państw EŚW w Chinach z wizytą w Kunshan (prow. Jiangu).

Dwudniowe spotkanie odbywające się pod hasłem promocji współpracy handlowej i inwestycyjnej formatu 17+1, było zdominowane przez wydarzenia kulturalne i zwiedzanie okolic Kunshan. W programie pobytu znalazło się m.in. spotkanie z wiceministrem spraw zagranicznych ChRL i sekretarzem sekretariatu formatu 17+1 Qin Gangiem, wizyty na wystawach poświęconych osiągnięciom wydawniczym i rolniczym we współpracy Chin i EŚW, bankiet noworoczny oraz forum biznesowe. Według [chińskiej telewizji CGTN](#) Europę Środkowo-Wschodnią reprezentowali w Kunshan przedstawiciele dyplomacji 15 państw (nie podano które dwa państwa nie wzięły udziału). Charge d'Affaires ambasady Serbii (mylnie przedstawiony w materiale chińskiej telewizji CGTN jako ambasador) [Ivan Kandijaš](#) zaliczył chińskie inwestycje jako ważny czynnik rozwoju gospodarczego Serbii i wyraził nadzieję, że po pandemii ich tempo zostanie utrzymane (zwłaszcza w obszarze infrastruktury). Z kolei ambasador Czech Vladimír Tomsík przyznał, że Chiny stały się motorem napędowym światowej gospodarki, a dalsze otwieranie się chińskiej gospodarki będzie korzystne nie tylko dla partnerów Chin, ale również dla chińskich konsumentów.

7 grudnia: chiński inwestor w przedsiębiorstwie produkującym silniki samolotowe Motor Sich pozywa rząd Ukrainy. Chińska firma SkyHorizon

złożyła do międzynarodowego arbitrażu wnioski o rekompensatę w wysokości 3,5 mld USD z tytułu strat wynikających z zablokowania przez Ukrainę przejęcia firmy. Motor Sicz jest największym producentem silników lotniczych do śmigłowców i samolotów zaprojektowanych w Związku Radzieckim. Chiny używają ukraińskich silników w 1200 samolotach i śmigłowcach trzynastu typów, potrzebują również ukraińskich technologii silników lotniczych do rozwoju potencjału sił powietrznych AL-W. Inicjatywę wstrzymania transakcji przez ukraiński organ regulacyjny od miesięcy wspierają Stany Zjednoczone.

16 grudnia: akcja charytatywna chińskiego zarządu Portu Pireus (PP).

Należący do państwowego chińskiego armatora COSCO Shipping Group Port Pireus przekazał 4 tysiące gwiazdkowych upominków dla dzieci oraz żywność dla biednych rodzin z okolicznych miast (Pireus, Perama, Salamina). Akcji reklamowanej jako element społecznej odpowiedzialności biznesu towarzyszyło wręczenie oficjalnych „kart podarunkowych” burmistrzom obdarowanych miast przez prezesa Portu Pireus Yu Zengganga.

18 grudnia: konferencja nt. współpracy pomiędzy prowincją Anhui i EŚW

w Hefei. Wśród prelegentów znaleźli się Yong Chenghan (szef wydziału zagranicznego rządu prowincji Anhui), Huo Yuzhen (była ambasador ChRL w Czechach i Rumunii, obecnie specjalna przedstawicielka MSZ ds. współpracy z Europą Środkowo-Wschodnią), Xu Jian (były ambasador ChRL w Polsce) oraz Yang Jiemian (badacz i były szef Shanghai Institutes for International Studies, SIIS; prywatnie brat Yang Jiechi). Hao Yuzhen stwierdziła, że w kolejnym etapie współpracy Chin i EŚW muszą skupić się na rozwijaniu „zielonej gospodarki” i praktycznej współpracy na poziomie lokalnym. Organizatorami spotkania w Hefei były: wydziały zagraniczne Komitetu KPCh i Rządu Ludowego Prowincji Anhui, SIIS i Uniwersytet w Anhui.

23 grudnia: chińsko-serbska dyplomacja partyjna.

Dyrektor Wydziału Łączności Międzynarodowej (WŁM) KPCh Song Tao rozmawiał w formie wideokonferencji z szefem Socjalistycznej Partii Serbii (SPS) Ivicą Dačićem. Song Tao określił Chiny i Serbię mianem „żelaznych przyjaciół”, a SPS jako „starego przyjaciela” KPCh. Zaznaczył również, że oba państwa wspierają się wzajemnie w zakresie obrony ich kluczowych interesów (czyli w kwestii suwerenności Tajwanu i Kosowa). Zdaniem szefa WŁM, wizyta przewodniczącego Dačića w Chinach na wczesnym etapie walki z epidemią dowiodła szczególnej przyjaźni między obiema partiami i państwami; Chiny chcą również wzmacniać wymianę doświadczeń w zakresie rządzenia państwem, i wykorzystywać kanały międzypartyjne w celu promowania budowy „Pasa i Szlaku”. Ivica Dačić zapewnił,

że SPS ceni sobie przyjazne relacje z KPCh, jest stanowczo przywiązana do zasady (*yuanze*) jednych Chin i wspiera „stanowisko ChRL wobec kwestii Xinjiangu i Hongkongu”. Ponadto szef SPS, który jest obecnie przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego w Serbii, zapewnił o gotowości do pogłębiania współpracy parlamentarnej z Ogólnochińskim Zgromadzeniem Przedstawicieli Ludowych. Ivica Dačić do października 2020 r. pełnił funkcję wicepremiera i ministra spraw zagranicznych w poprzednim gabinecie Any Brnabić. W wideokonferencji wzięli również udział wiceszef WŁM Qian Hongshan i ambasador ChRL w Serbii Chen Bo.

24 grudnia: China Everbright sprzedaje 100% udziałów w Porcie Lotniczym Tirana lokalnej grupie kapitałowej. Cztery lata po przejęciu praw do lotniska od firmy niemieckiej, chiński inwestor kończy działalność na jedynym lotnisku w Europie Środkowo-Wschodniej będącym pod całkowitą kontrolą chińskiego kapitału.

KOMENTARZ

Impreza kulturalna w Kunshan zamiast szczytu 17+1. W tym roku po raz pierwszy w ośmioletniej historii formatu 16+1 (17+1 po dołączeniu Grecji w 2019 roku) nie odbył się coroczny szczyt przywódców ChRL i EŚW. Tegoroczny szczyt zaplanowano na kwiecień w Pekinie, następnie (powołując się na Covid-19) przesunięto termin na jesień, by ostatecznie w ogóle zaniechać jego organizacji. Gospodarzem spotkania, które pierwotnie miało odbyć się w Pekinie miał być Xi Jinping, jednak nie doszło ono do skutku nawet w formie wideokonferencji. W miejsce szczytu – co symboliczne – odbyło się spotkanie dyplomatów w Kunshan, bardziej o charakterze wydarzenia kulturalno-towarzyskiego niż politycznego. Dowodzi to postępującej marginalizacji znaczenia multilateralnej formuły, głównie w związku z nieukrywanym przez większość państw EŚW rozczarowaniem z dotychczasowych efektów współpracy gospodarczej z Pekinem. Natomiast do (raczej niezamierzonych) rezultatów funkcjonowania 17+1 należy przede wszystkim zaliczyć zwiększenie zainteresowania Europą Środkową i Bałkanami Zachodnimi ze strony UE i USA. Z kolei dla ChRL format okazał się być przydatnym narzędziem balansowania UE. Choć ciągu ośmiu lat format nie wygenerował żadnego istotnego stanowiska w sprawie relacji UE-Chiny, w tym wobec zakończonych negocjacji w zakresie CAI, to jest traktowany w stolicach zachodnioeuropejskich w kategoriach budowania przez Pekin przewagi w relacjach z Brukselą.

Kampania ocieplania wizerunku COSCO w Pireusie. Według oficjalnego komunikatu, oprócz przekazania czterech tysięcy prezentów dla dzieci z biednych rodzin, okołoswiąteczna działalność charytatywna COSCO objęła również: wsparcie dla programu dożywiania najuboższych prowadzonego przez metropolię pireuską greckiego kościoła prawosławnego, prezenty dla podopiecznych z domów dziecka oraz – jak co roku – upominki dla wszystkich pracowników Portu i ich dzieci. Składając życzenia świąteczne i noworoczne, prezes Portu Yu Zengang (członek KPCh) podkreślił, że po raz kolejny firma wspiera potrzebujących z lokalnych społeczności i przyłącza się do wysiłków władz miejskich, które zmagają się z problemami ekonomicznymi mieszkańców regionu.

Rzeczywiście, COSCO zaangażowało się w działania PR-owe nie po raz pierwszy. Pod koniec listopada 2019 roku, w obecności ministra ds. morskich i wysp Joanisa Plakiotakisa i szefa greckiego Czerwonego Krzyża Antonioasa Avgerinosa, Yu Zengang przekazał 500 tys. EUR na stypendia dla najzdolniejszych uczniów z rodzin o niskich dochodach i organizację wydarzeń sportowych i kulturalnych dla dzieci. Firma wsparła też finansowo renowację kopuły kościoła w Pireusie. Jednak pomimo tych działań wizerunek COSCO w Pireusie i przyległych miastach pogarsza się. Jak wskazuje grecki ekspert Plamen Tonchev, obecność armatora nie przełożyła się na odbudowę gospodarczą Pireusu, mieszkańcy miasta i jego okolic narzekają również, że COSCO kieruje się wyłącznie własnym, wąsko pojętym interesem, przede wszystkim zwiększaniem zdolności przeładunkowej portu. I choć wzrost w tym zakresie jest niezaprzeczalnym osiągnięciem Chińczyków (rekordowe 5,65 mln TEU w 2019, pierwsze miejsce na Morzu Śródziemnym, czwarte w Europie), to wydają się oni skupiać tylko i wyłącznie na jednym aspekcie rozwoju portu i otaczającego go obszaru. Choć negatywne nastawienie wobec chińskiego właściciela jest w pewnym stopniu związane również z konfliktem interesów między COSCO i lokalnym biznesem, to sądząc po efektach dotychczasowych starań COSCO nie posiada żadnej spójnej strategii zyskiwania przychylności, np. poprzez większe zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności, dla której chińskie podarki stały się obiektem szyderstwa.

Działalność PR-owa COSCO w Pireusie pokazuje, że Chiny uczą się i czynią postępy w sztuce ocieplania wizerunku, ale nadal nie przywykli analizować potrzeb i opinii lokalnych społeczności w sposób pozwalający na przekonujące zabiegi propagandowe. Niewielka skuteczność takich działań w państwach demokratycznych wynika – podobnie jak w ujawnionych ostatnio próbach wywierania wpływu na niezależne media w Czechach – z nadmiernego poczucia

swojej centralności w świecie i projekcji własnych zachowań na arenie wewnętrznej na działania prowadzone za granicą.



OŚRODEK
SPRAW
AZJATYCKICH

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

